

JULIANE BESTERS-DILGER, ANNA DĄBROWSKA, GRZEGORZ KRAJEWSKI, ANNA ŻUREK (RED.), *UTRATA I ODZYSKIWANIE JĘZYKA POLSKIEGO. JEZYKOZNAWCZE I GLOTTODYDAKTYCZNE ASPEKTY NIEPEŁNEJ POLSKO-NIEMIECKIEJ DWUJĘZYCZNOŚCI*, Oficyna Wydawnicza LEKSEM, Pruszków k. Łasku 2016, ss. 256

Na podstawie istniejącej literatury naukowej przedstawiającej bilingwizm polsko-obcy na świecie [W.T. Miodunka, *Dwujęzyczność polsko-obca w Polsce i poza jej granicami. Rozwój i perspektywy badań*, „LingVaria” 2014, IX, nr 1, s. 199–226] można wyciągnąć wniosek, że w niektórych krajach język polski jest zachowywany dłużej i lepiej niż w innych. Możemy także znaleźć próby pokazania czynników mających wpływ na dłuższe zachowanie polszczyzny np. w Brazylii [W.T. Miodunka, *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków 2003, s. 92–102], ale trzeba zauważyć, że zjawisko to nie było nigdy badane naukowo. Pytania na temat zachowywania języka polskiego, odnoszące się do całych dwujęzycznych zbiorowości polonijnych w danym kraju, można stawiać także w odniesieniu do pojedynczych przedstawicieli skupisk polonijnych oraz do poszczególnych grup, można i trzeba prowadzić na ten temat badania, których dotychczas w literaturze polskiej wyraźnie brakowało. Z tego względu trzeba zwrócić szczególną uwagę na pionierską monografię zbiorową, której autorzy nie tylko podejmują takie pytania, ale także przedstawiają rezultaty swoich badań naukowych. Monografią tą jest książka *Utrata i odzyskiwanie języka polskiego. Językoznawcze i glottodydaktyczne aspekty niepełnej polsko-niemieckiej dwujęzyczności* pod red. Juliane Besters-Dilger, Anny Dąbrowskiej, Grzegorza Krajewskiego i Anny Żurek [2016]. Od razu trzeba dodać, że autorzy zamieszczonych w niej artykułów zawarli w nich podsumowania prac badawczych prowadzonych w ramach projektu „Lingwistyczne i glottodydaktyczne problemy niepełnej polsko-niemieckiej dwujęzyczności”, realizowanego wspólnie przez Uniwersytet Alberta i Ludwika w niemieckim Fryburgu oraz Uniwersytet Wrocławski w latach 2012–2015. Warto podkreślić, że omawiana książka przynosi rezultaty badań naukowych przeprowadzonych w Niemczech, głównie w Badenii-Wirtembergii, w grupie głównej liczącej 51 uczniów i studentów oraz w dwu grupach kontrolnych, liczących po dziesięć osób każda: pierwszą z nich tworzyli Polacy, którzy wyemigrowali do Niemiec w wieku dorosłym i mieszkają tam co najmniej 10 lat (tzw. grupa późnobilinwalna), drugą zaś – Polacy mieszkający w Polsce, niemający kontaktów z językiem niemieckim. Fakt ten wart jest podkreślenia, ponieważ zbiorowość polska w Niemczech nie doczekała się dotąd większego opracowania bilingwizmu polsko-niemieckiego mimo bliskości tego kraju i częstości kontaktów mieszkańców obu krajów.

Recenzowana praca składa się z przedmowy i trzech części, z których pierwsza została poświęcona prezentacji badań języka Polonii niemieckiej na tle badań związanych z użytkownikami języków odziedziczonych [s. 11–62]. W części drugiej znalazły się cztery artykuły zawierające charakterystykę wybranych zagadnień języka polskiego, używanego przez młodzież polonijną jako język odziedziczony [s. 63–156]. W ostatniej z nich zamieszczono trzy artykuły prezentujące materiały dydaktyczne do nauczania i uczenia się języka polskiego jako odziedziczony [s. 157–200]. Już ten ogólny przegląd tematyki poszczególne perspektywy badawcze polszczyzny polonijnej: najpierw badania zachowania i przemian języka Polonii w różnych krajach świata, potem badania bilingwizmu polsko-obcego (tu: polsko-niemieckiego) oraz badania polszczyzny jako języka odziedziczony, używanego przez młodzież polonijną w różnych krajach świata, wreszcie badania mające na celu nauczanie języka polskiego jako odziedziczony, a co za tym idzie – przygotowanie odpowiednich materiałów dydaktycznych. Można powiedzieć inaczej, że pierwsze dwie części zawierają prace o charakterze lingwistycznym, dotyczące kontaktów językowych i dwujęzyczności polsko-niemieckiej, także analizy jakościowej polszczyzny odziedziczonej, podczas gdy trzecia część ma charakter glottodydaktyczny i zawiera koncepcję oraz omówienia ćwiczeń interaktywnych do nauki języka polskiego jako odziedziczony. Zauważmy, że na ten złożony charakter omawianego tomu dobrze zwraca uwagę podtytuł książki.

Podstawowe informacje dla badań lingwistycznych znajdują się w części pierwszej poświęconej językowi Polonii niemieckiej w związku z badaniami użytkowników języka odziedziczony, w której zamieszczono dwa artykuły. Autorka pierwszego z nich, J. Besters-Dilger, omówiła wnikliwie cele i metody projektu, zwracając m.in. uwagę na to, że w badanej populacji znalazły się dwie grupy osób dwujęzycznych: użytkownicy języka polskiego jako odziedziczony (oznaczeni skrótem PHS: *Polish Heritage Speakers*) obok rodzimych użytkowników języka polskiego, którzy wyjechali do Niemiec jako dorośli po zdobyciu w Polsce wykształcenia i doświadczeń zawodowych, a teraz od wielu lat mieszkają w Niemczech (oznaczeni skrótem PNS/F jako *Forgetters* ‘zapominający’). To wyróżnienie jest ważne, gdyż w dotychczasowych badaniach bilingwizmu polsko-obcego zaliczano ich do tej samej grupy osób dwujęzycznych, niezależnie od tego, że grupę pierwszą cechuje bilingwizm z lepszą znajomością języka niemieckiego, podczas gdy grupę drugą – bilingwizm z przewagą znajomości języka polskiego. Założenia nowatorskiego projektu badawczego przedstawiła J. Besters-Dilger na tle syntetycznie ukazanej emigracji z Polski do Niemiec, stanu światowych badań nad językami słowiańskimi jako odziedziczonymi, zarysu dziewięciu teorii zjawiska atrycji językowej, wreszcie ogólnej charakterystyki użytkowników języka odziedziczony. To ona wyliczyła pytania, na które chcieli odpowiedzieć badacze, prowadzący analizy lingwistyczne zebranego materiału: 1. *Jakie podsystemy języka dotknięte są najczęściej atrycją?* 2. *Czy w języku grupy PHS istnieją cechy poddające się systematyzacji?* 3. *Jaki udział w odmienności języka grupy PHS ma wpływ języka niemieckiego?* 4. *Jakie zmienne socjolingwistyczne (...) korelują z kompetencją językową?* [s. 17].

W drugim z artykułów, napisanym przez G. Krajewskiego, została przedstawiona socjolingwistyczna charakterystyka użytkowników języka polskiego jako odziedziczonego, należących do grupy PHS. Po dokładnej analizie badanej populacji ze względu na kilka zmiennych socjolingwistycznych (np. wiek, płeć, czas pobytu w Polsce, wykształcenie, wykształcenie rodziców, częstość używania języka, motywacja do nauki polskiego, język komunikacji z rodzicami i rodzeństwem, język kontaktów z rodziną i przyjaciółmi w Polsce) autor zakończył swe rozważania następującymi obserwacjami:

Potwierdza się (...) silna korelacja umiejętności językowych z językiem dominującym w domu. Szanse na dobre opanowanie języka polskiego rosną wraz z konsekwentnym używaniem go przez rodziców, nawet jeśli w kontakcie z rodzeństwem ta jednojęzyczność właściwie nie jest praktykowana. Istotną rolę odgrywa ponadto aktywna postawa rodziców, motywowanie dzieci do mówienia po polsku, które może owocować nawykiem codziennego posługiwania się polszczyzną. Wyższy poziom opanowania języka polskiego wydaje się zależny także od ogólnego poziomu wykształcenia badanych osób i ich rodziców [s. 62].

Część druga tomu przynosi charakterystykę języka polskiego jako odziedziczonego, używanego przez badaną młodzież polską z Niemiec. Autorzy artykułów zajmują się kolejno zniekształceniami wzorca gatunkowego w skargach pisanych przez użytkowników polskiego języka odziedziczonego (A. Libura i A. Żurek), orzeczeniem imiennym jako strukturą składniową sprawiającą kłopot użytkownikom polszczyzny odziedziczonej (A.M. Müller), używaniem liczebników polskich w wyrażeniach odnoszących się do daty i godziny (A. Pustoła), wreszcie problemami ortograficznymi osób z niepełną polsko-niemiecką dwujęzycznością (A. Majewska). Jak widać, autorki zamieszczonych tu prac rezygnują z charakterystyki systemowej polszczyzny odziedziczonej, używanej przez badanych uczniów, koncentrując się na wybranych zagadnieniach: tworzeniu pism użytkowych (pisanie skargi do biura podróży) i problemach składniowych (orzeczenie imienne, konstrukcje z liczebnikami). Najbardziej systemowy charakter ma artykuł A. Majewskiej o problemach ortograficznych dwujęzycznych użytkowników polszczyzny odziedziczonej. Oczywiście, przedstawiając problemy szczegółowe, autorki nie uciekają od licznych obserwacji ogólnych. I tak, pisząc o redagowaniu skarg na świadczone usługi, A. Libura i A. Żurek pokazują najpierw duże różnicowanie otrzymanych prac: od krótkiej informacji po niemiecku, że piszący nie zna odpowiednich zwrotów typowych dla wypowiedzi oficjalnych, do tekstu poprawnego pod względem treści, formy i kompozycji, zawierającego dość bogate słownictwo i zróżnicowaną składnię. Potem omawiają formuły finalne, strukturę tekstu właściwego i styl tekstów skarg. Uwagi szczegółowe poprzedzają 5-stronicową ogólną charakterystyką języka badanych tekstów, w którym znajdujemy np. takie uwagi:

Piszący [skargi – W.M.] wykazali się mniejszą sprawnością językową w zakresie składni, która wzorowana była w dużej mierze na mówionej odmianie polszczyzny. Świadczy o tym między innymi przewaga krótkich wypowiedzi pojedynczych i zbyt rozbudowanych wypowiedzi złożonych (wiązanach bezspójnikowo lub za pomocą nacechowanych potocznie spójników w rodzaju **bo**, **więc**), preferowanie strony czynnej nad bierną, unikanie imiesłowowych równoważników zdań oraz obecność wielu skrótów myślowych [s. 76].

Podobnie sytuacja wygląda w wypadku artykułu A. Pustoly, w którym autorka analizuje szczegółowe problemy PHS związane z używaniem liczebników, ale początkowa część tekstu zawiera niezwykle ciekawą, 12-stronicową analizę związków czynników socjolingwistycznych ze znajomością języka polskiego jako odziedziczonego. Przedstawione dane są naprawdę interesujące, ponieważ część z nich zawiera wnioski odmienne od oczekiwanych. W podsumowaniu autorka stwierdza, że:

za pomocą różnych metod statystycznych (...) dowiedziono, że czynniki socjolingwistyczne charakteryzujące użytkowników języka polskiego jako odziedziczonego mają znaczenie dla wyników uzyskanych w przeprowadzonych testach. Szczególnie ważnymi czynnikami okazały się miejsce urodzenia, lata spędzone w Polsce oraz kontakt z językiem polskim w relacjach z rodzicami [s. 118].

Podobne uwagi ogólne na temat polszczyzny odziedziczonej, porównywanej też z polszczyzną grup kontrolnych, zawierają wszystkie prace znajdujące się w części drugiej. Zwracam na to uwagę, ponieważ moim zdaniem rozdział ten zawiera charakterystykę ogólną polszczyzny odziedziczonej, a nie tylko jej wybranych zagadnień. Problem polega na tym, że ta ogólna charakterystyka nie jest dość widoczna w strukturze książki, gdyż fragmenty jej poświęcone znalazły się jako części prac poświęconych zagadnieniom szczegółowym. O wiele lepiej by się stało, gdyby na początku rozdziału znalazły się dwie prace o charakterze ogólnym: charakterystyka polszczyzny odziedziczonej używanej w Niemczech oraz zależność znajomości polszczyzny odziedziczonej od czynników socjolingwistycznych. To właśnie ten aspekt recenzowanej książki dowodzi, że badaczom z grupy niemiecko-polskiej udało się posunąć zdecydowanie do przodu badania polszczyzny odziedziczonej, prowadzone dotąd głównie przez krakowskie badaczki – Ewę Lipińską i Annę Seretny.

Ostatnia, trzecia część omawianej książki odnosi się do materiałów dydaktycznych do nauczania i uczenia się polszczyzny jako języka odziedziczonego. A. Dąbrowska i A. Żurek przedstawiły najpierw koncepcję dydaktyczną ćwiczeń interaktywnych do nauki polszczyzny odziedziczonej, a potem starannie i szczegółowo opracowane treści kształcenia. A. Majewska zaprezentowała ćwiczenia ortograficzne dla dwujęzycznych użytkowników języka polskiego, a K. Northeast omówiła typy interaktywnych ćwiczeń zamieszczonych w zbiorze *Na końcu języka*. W omawianej części znajdujemy tylko przykłady ćwiczeń, ponieważ wszystkie przygotowane ćwiczenia zostały zamieszczone na platformie internetowej pod adresem: [www.nakoncujezyka.uni-freiburg.de](http://www.nakoncujezyka.uni-freiburg.de)

W sumie zatem możemy powiedzieć, że dwie językoznawcze części tomu przynoszą najpierw koncepcję analizy, potem zaś analizę polszczyzny odziedziczonej, używanej przez dwujęzyczną młodzież polonijną w Niemczech. Opis tej polszczyzny, zgromadzona wiedza o niej została potem użyta w części trzeciej w celu przygotowania ćwiczeń interaktywnych do nauki polszczyzny odziedziczonej. Dlatego możemy powiedzieć, że zespół badawczy niemiecko-polski przygotował bardzo dobrą pracę z zakresu językoznawstwa stosowanego, pokazując najpierw, jak badać polski język odziedziczony, a potem – jak go nauczać. Bardzo ważne jest to, że przygotowane ćwiczenia zostały umieszczone na platformie internetowej, by służyć wszystkim użytkownikom polszczyzny odziedziczonej na świecie, jak to podkreślają A. Dąbrowska i A. Żurek:

(...) zakładana powszechna dostępność ćwiczeń on-line umożliwi kontakt z językiem polskim nie tylko użytkownikom polszczyzny odziedziczonej z Niemiec, lecz również – żywny taką nadzieję – z całego świata oraz pozostałym dorosłym uczącym się języka polskiego jako obcego [s. 175].

Monografia zbiorowa *Utrata i odzyskiwanie języka polskiego. Językoznawcze i glottodydaktyczne aspekty niepełnej polsko-niemieckiej dwujęzyczności* pod red. Juliane Besters-Dilger, Anny Dąbrowskiej, Grzegorza Krajewskiego i Anny Żurek jest pracą bardzo ważną z tego względu, że przynosi pierwszą w polskiej literaturze językoznawczej charakterystykę polszczyzny odziedziczonej, używanej przez bilingwalną młodzież polonijną w Niemczech. Ważną nie tylko dla badań i nauczania polszczyzny odziedziczonej, ale także dla badań bilingwizmu polsko-obcego oraz zachowywania i przemian języka polskiego, używanego przez zbiorowości polonijne w różnych krajach świata. Dobrze by się stało, gdyby na podstawie zebranych w niej danych powstała pierwsza w naszym kraju charakterystyka polszczyzny odziedziczonej, opublikowana przez liczące się wydawnictwo i szeroko dostępna.

Władysław T. Miodunka  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków,  
e-mail: w.miodunka@uj.edu.pl)